

Szymon OPANIA

IMPONUJĄCE PANORAMY

Streszczenie. Dynamika życia powoduje, że należy zwrócić uwagę na przemijający przedmiot kontemplacji - na piękną, pełną treści otaczającą nas przestrzeń. Szczególnie na tę najbliższą, która w ogólnym przeświadczeniu nic w sobie nie posiada, jest jednak świadectwem tego, co minęło, dorobkiem kultury, zabytkiem, wreszcie najpełniejszym obrazem miasta z całą jego barwnością i różnorodnością form.

IMPRESSIVE PANORAMAS

Summary. The dynamic of life causes that we should become aware of the transient subject of our contemplation - the beautiful, meaningful space which surrounds us. Especially the nearest one which, in the common opinion, comprises nothing, but is the testimony to what passed, the cultural value, the monument, the most perfect picture of the town, containing all of its colourfulness and variegation of forms.

Zainteresowanie się rozważaniami nad krajobrazem wynika, w przekonaniu autora, z konieczności uświadomienia sobie skali wartości otaczającej nas przestrzeni i o jej ciągłym, bezpowrotnym zanikaniu. Podjęcie tego tematu, i to w takim ujęciu, wynika z dodatkowego przeświadczenia, iż oprócz przemijania, istotne jest zwrócenie uwagi na przedmiot kontemplacji - rzecz, która jest niezbędna człowiekowi, a coraz częściej współcześnie zanikająca. Tym przedmiotem może być właśnie, niejednokrotnie piękna, pełna treści otaczająca nas rzeczywistość, która jest niezbędna człowiekowi. Szczególnie rzeczywistość ta najbliższa, która w ogólnym przeświadczeniu nic w sobie nie posiada, jest jednak, zdaniem autora, świadectwem tego, co minęło, dorobkiem kultury, zabytkiem, wreszcie najpełniejszym obrazem miasta, z całą jego barwnością i różnorodnością form.

Definicje i rozumienie potoczne

Istotne jest wyjaśnienie sobie samego pojęcia **krajobraz**, które będzie powtarzało się w tekście, oraz jak interpretuje je autor. W klasycznym pojęciu krajobraz definiuje się jako (1) : "fizjonomię powierzchni Ziemi lub jej części, będącą syntezą wszystkich elementów przyrodniczych - głównie rzeźby terenu, warunków klimatycznych, świata roślinnego i zwierzęcego - oraz działalności ludzkiej, pozostających we wzajemnych stosunkach i oddziaływaniach".

Z definicji tej wynika, że problemem krajobrazu zajmuje się przede wszystkim geografia. Stąd w opracowaniach geograficznych znajdujemy podstawę do studiów nad krajobrazem i jego podziałem na typy, formy, odmiany itp.

Drugą ważną dziedziną jest zespół nauk przyrodniczych. Stąd wywodzą się pojęcia biologii lub ekologii krajobrazu. Na bazie ich studiów rozwinęło się pojęcie "uprawy krajobrazu" - mieszczące w sobie biologiczny aspekt jego formowania. Natomiast dyscyplina planowanie przestrzenne - wraz z urbanistyką - wiąże się z kształtowaniem krajobrazu, dając kierunki i wytyczne do przekształceń środowiska i przestrzeni, w której żyjemy. Z tych głównych trzech dziedzin wiedzy korzysta właśnie nauka o kształtowaniu krajobrazu, czerpiąc:

- z geografii : wiadomości o historii przemian i klasyfikacji współczesnego krajobrazu,
- z nauk przyrodniczych : wiadomości o biologicznej stronie zagadnień krajobrazowych,
- z planowania przestrzennego : wiedzę o kulturowej stronie przekształceń krajobrazowych.

Krajobraz - z punktu widzenia sztuk plastycznych - **pejzaż** - (1) jest to przedstawienie, którego tematem jest widok natury. Zaliczamy tu m.in.:

- **wedutę** (z jęz. włoskiego) - w malarstwie lub grafice pejzaż architektoniczny przedstawiający ogólny widok miasta lub jego fragment, często ze sztafajem.

Jako samodzielny temat **weduta** występowała od XVII w. Rozkwit jej przypada na XVIII w., głównie za sprawą artystów weneckich : G.A.Canala, B.Bellotto i F.Guardi, popularna była również w XIX w.;

- **marina** - pejzaż morski;
- **pejzaż fantastyczny** .

Pierwsze nowożytny pejzaże stworzył Jan van Eyck. Pejzaż rozwijał się od renesansu - Leonardo da Vinci, Giorgione, A.Durer, A.Aldorfer, a jako samodzielny gatunek od XVII w., głównie w Holandii - J. van Ruisdael; we Francji pejzaż idealizujący uprawiali - N.Poussin i C.Lorrain. W XVII w. ważnym zjawiskiem była, wspomniana wcześniej, **weduta wenecka**. W

XVII w. głównym ośrodkiem pejzażu była Anglia z J.Constablem, gdzie pojawił się pejzaż romantyczny - W.Turner, rozwinięty następnie w Niemczech przez C.D. Friedricha. W XIX w. ośrodkiem pejzażu była Francja ze znaną wtedy tzw. szkołą barbizońską, gdzie uprawiano głównie pejzaż realistyczny; od 2 połowy XIX w. tematykę pejzażową podejmowali impresjoniści, a następnie postimpresjoniści; w XX w. pejzaż pojawia się często w twórczości m.in. fowistów, kubistów i ekspresjonistów oraz w malarstwie naiwnym - H. Rousseau i wśród prac przedstawicieli tzw. Ecole de Paris; w Polsce pejzaż wyodrębnił się w 1 połowie XIX w., a rozwinął zwłaszcza w 2 połowie XIX w.; do najwybitniejszych pejzażystów polskich należą m.in.: J.Chełmoński, M. i A. Gierymscy, W. Podkowiński, J. Pankiewicz, L. Wyczółkowski, J. Fałat, J. Stanisławski.

Widok - (2) - widziana przestrzeń, lub fragment przestrzeni, zapełniona szczegółami; krajobraz, pejzaż.

Lecz obok ww. pojęć, termin "krajobraz" funkcjonuje w języku potocznym i raczej oznacza widok, np.: wiejski i przemysłowy, zimowy i letni, brzydki i ładny. Samemu terminu LANDSCHAFT - krajobraz używa się np. w języku niemieckim przynajmniej od X w. Początkowo w znaczeniu obszaru, a następnie również do określenia charakteru tego obszaru, jego "treści". To znaczenie geograficzno - przestrzenne dominuje do XV/XVI w., tj. do rozkwitu malarstwa flamandzkiego. Wtedy to pojawiło się nowe znaczenie tego terminu; rozumiane jako widok przedstawiony przez malarza.

Natomiast termin LANDSCAPE, rozpowszechniony od XVII w. w Wielkiej Brytanii, używany był zarówno w znaczeniu terytorialnym - postaci terenu, jak i w znaczeniu widzianego otoczenia. To wizualno-estetyczne podejście do terminu "krajobraz", stanowiące specyfikę krajów anglojęzycznych, zaowocowało rozwojem badań nad pięknem krajobrazu. Według Neveha i Liebermana - i chyba zgodnie z naszymi odczuciami - pierwotne rozumienie słowa krajobraz było estetyczne.

Przykładem może być fakt, że takie estetyczne odczucia pojawiły się już w Księdze Psalmów, obok odczuć religijnych, na widok pięknej, prawdopodobnie, panoramy miasta Jerozolimy z pałacem Króla Salomona i innych budowli.

(...) Lecz, gdy ujrzeni, osłupieli. (...)
Cośmy usłyszeli, tośmy zobaczyli.
W mieście Pana Zastępów, w mieście Boga naszego; (...)
Okrążcie Syjon i obejdźcie go.
Policzcie jego wieżycy !
Zwróćcie uwagę na jego wały.
Przejdźcie się po pałacach jego,
Abyście mogli opowiadać to przyszłemu pokoleniu. (...)

(Psalm 48)

I chyba najbliższe autorowi w rozważaniach nad krajobrazem jest podejście wizualno-estetyczne, z korzeniami flamandzkimi. Wychodząc z tego założenia, to utrwalone chyba, bo jakby bliskie potocznemu rozumowaniu, pojmowanie krajobrazu spowodowało lub też powoduje, że to co najbliższe nam, nie często jest dostrzegane. Raczej jesteśmy przyzwyczajeni podziwiać i zachwalać widoki "skądś", lub dawne, utrwalone ręką artysty, nie dostrzegając przemijającego piękna, które realnie przetrwało do dziś i otacza nas wokół. Bo w końcu to artyści kształtują gusty ogółu ukazując "syntetyczne" piękno, a i świadomość otaczającego nas środowiska wpływa wręcz bezpośrednio na jego odbiór.

Autor chciałby tutaj więc, nie naruszając praw artystów, zwrócić uwagę na otaczającą nas bezpośrednio przestrzeń, na imponujące panoramy.

Pojęcie panoramy

Panorama - (1) - jest to rozległy widok, ukazujący krajobraz obserwowany z pewnej odległości, z miejsc o naturalnych widokowych właściwościach lub sztucznie do tego przystosowanych. Tym samym pojęciem określa się również malowidło, przedstawiające najczęściej krajobraz lub sceny batalistyczne, umieszczone na wewnętrznej ścianie okrągłego budynku, dające iluzję głębi przestrzennej.



Rys. 1. Widok Krakowa i Kazimierza z ok. 1575 r. Prawdopodobnie pierwsza wydana drukiem w 1581 r. panorama miasta z natury

Fig.1. The view of Kraków and Kazimierz from about 1575. It is probably first panorama of the town published in 1581



Rys. 2. Ragusa (Dubrownik) wg M.Meriana, ok. 1665 r.

Fig.2. Ragusa (Dubrownik) by M. Merian - about 1665

W nawiasie można zaznaczyć, że w historii malarstwa polskiego znanych jest dziewięć panoram: "Racławice" - 1894, "Berezyna" - 1896, "Golgota" - 1896, "Tatry" - 1896, "Bem w Siedmiogrodzie" - 1897, "Męczeństwo Chrześcijan" - - 1899, "Samosierra" - 1900, "Bitwa pod piramidami" - 1901 oraz "Bitwa na Psim Polu" - 1947. Los ich wszystkich był podobny - po

wystawie obrazy, ze względu na duże rozmiary (standardowe płótno 15 x 120 m), cięto na małe obrazki i rozprzedawano. Poszukiwania przypominają więc zabawę w puzzle. W tej układance przeważają fragmenty przechowywane przez muzea, lecz nie wiadomo, ile malowideł znajduje się w kolekcjach prywatnych. Przypuszczalnie sami właściciele obrazów nie identyfikują ich z wycinkami dużych panoram, traktując je jako pojedyncze sceny batalistyczne. Na odbiór panoramy składa się wiele czynników. Razem wzięte tworzą w naszym umyśle ostateczny obraz oglądanej rzeczywistości.

Istotne jest tutaj, podane w definicji, miejsce, z którego następuje obserwacja, a którego właściwości są niezwykle ważne. Cytując za J. Bogdanowskim, możemy podać rodzaje oraz położenia miejsc widokowych względem oglądanego miasta.

Rodzaje: a) naturalne lub sztuczne, b) punkty, ciągi (osie) lub powierzchnie ;

i położenia: a) względna wysokość niska lub wysoka, b) położenie punktu w stosunku do miasta : zewnętrzne dalekie, zewnętrzne bliskie lub wewnętrzne.

Typy te ukazują możliwość wielorakości widoków-panoram, zależnych od właściwości miejsc. Ważne tutaj jest, aby zdać sobie sprawę z istnienia różnorodności, a nie próbować przypisywać którejś z nich większe zalety.

Różnorodność tę poszerzają warunki towarzyszące oglądaniu - kontemplacji, takie jak: warunki oświetlenia, ewentualny ruch obserwatora, i bardzo ważne, cechy oka ludzkiego i szeroko pojętej ludzkiej psychiki. Wniosek z uświadomienia sobie faktu, iż istnieje różna ilość możliwych punktów widokowych, może być następujący : jeżeli zaistnieje taka sytuacja, że możliwa jest większa liczba punktów widokowych, i istnieje możliwość wyboru pomiędzy nimi, w tym w różnych warunkach oświetleniowych, to należy wybrać miejsce o najbardziej atrakcyjnej panoramie.

O zaniku panoram

W obecnej chwili, w której żyjemy, daje się rozpoznać owoce idei budowy miast z lat dwudziestych naszego stulecia. Hasło: piękne - znaczy prawidłowe, funkcjonalne, logicznie uzasadnione, okazało się w zastosowaniu wadliwe i niepełne. Panoramy miast współczesnych stały się czymś zupełnie innym, niż były wcześniej. Zamienia się w zbiorowisko potężnych, prostopadłościennych form, podobnych do siebie, prostych, powtarzalnych, bez myśli rzuconych w przestrzeni. Zespoły takie, zlokalizowane przeważnie na peryferiach, otaczają stare

miasta, które nikną przy nich, stając się niepozornymi. Ich istniejące dominanty wydają się nieistotne i tracą swoje wiekowe znaczenia. Ginie w tym momencie to, co było tak charakterystyczne dla wcześniejszych panoram - wyniosłość zabudowy w centrach miast i jej obniżanie w kierunku obrzeży.



Rys. 3. Londyn - panorama centrum miasta z przytłoczoną biurowcami bryłą katedry św. Pawła
Fig.3. London - panorama, the city with mass of st. Paul Cathedral overwhelmed by office buildings

Być może stąd rosła w człowieku tęsknota za naturalną harmonią przestrzeni, owocując boomem wyjazdów "za miasto" oraz budowaniem swoich małych domów w otoczeniu naturalnego krajobrazu.

Wartości kulturowe współczesnych panoram

Konsekwencją urbanizacji i uprzemysłowienia regionu GOP, nagromadzenia wielkiej ilości obiektów różnej wielkości i wysokości, powiązanych w części ze sobą siecią ulic, placów i dróg, jest trójwymiarowa bryła miasta. Bryła ta, widziana ze znacznej odległości, nadaje miastu indywidualną sylwetę, tym bardziej charakterystyczną, im większe są nierówności terenu oraz skala i różnorodność obiektów.

Sama architektura krajobrazu, badania, studia i analizy od lat bazują na przykładach o najwyższych wartościach : zabytkowych lub też odznaczających się wysokimi walorami naturalnymi, estetycznymi i kulturowymi, lub na krajobrazach ulegających najszybszym i najdalej posuniętym przemianom, degradacji i dewastacji. Nieco na uboczu, nierozpoznane, trochę niedocenione, pozostają te "przeciętne", otaczające nas na co dzień.

Fizjonomia krajobrazu obszarów uprzemysłowionych charakteryzuje się dużym chaosem przestrzennym, więc i marnotrawstwem terenu. Determinuje to zmienność sekwencyjną panoram: tereny przemysłowe - tereny zieleni izolacyjnej - tereny osiedli mieszkaniowych - tereny zieleni izolacyjnej - tereny przemysłowe.



Rys. 4. Sosnowiec - fragment miasta widoczny z drogi szybkiego ruchu

Fig.4. Sosnowiec - fragment of city visible from speedway

Jest to wynik postępującej wysokiego stopnia industrializacji i urbanizacji regionu, który przyczynia się do podnoszenia stopy życiowej mieszkańców i technicznych standardów życia w mieście, ale powoduje też, że jego zasoby naturalne ulegają ciągłym zniszczeniom grożąc kłęską ekologiczną.

Władysław Czarnecki w "Planowaniu miast i osiedli" - (t.I- str.101 - wyd.II) rozważając nad pojęciem "piękna miasta" stwierdza, że po odrzuceniu wszystkich rozważań natury estetycznej, " na wygląd zewnętrzny miasta składają się trzy zasadnicze składniki:

- ukształtowanie terenu - przyroda, krajobraz;
- układ sieci ulicznej - technika, cywilizacja;
- zabudowanie terenu - architektura."

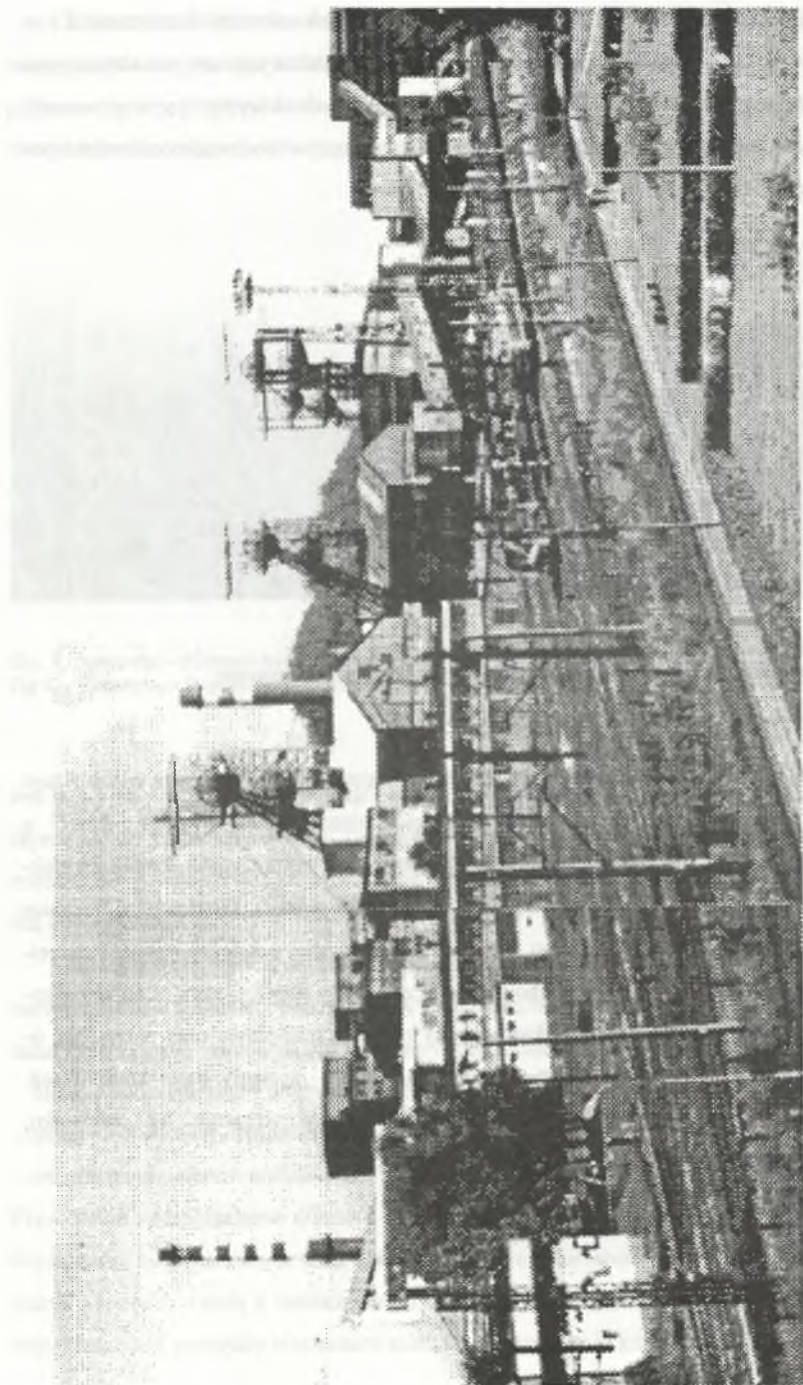
Prawidłowe i współzależne dobranie tych trzech elementów stanowi więc o pięknie miasta. Wydają się, że docelowo w krajobrazie kulturowym, zurbanizowanym powinna istnieć harmonia pomiędzy naturą a twórcami kultury ludzkiej, wyrażająca się w estetycznie skomponowanej łączności pomiędzy elementami miasta a otaczającym je krajobrazem.

Stanisław Tomaszek w "Przestrzennych uwarunkowaniach ochrony i kształtowania środowiska aglomeracji górnośląskiej" zauważa, że "skała i charakterystyczna zabudowa przemysłu górnośląskiego ma w sobie charakterystyczne piękno". Jednak wydaje się, że powszechna świadomość oddziaływania tegoż imponującego krajobrazu na środowisko człowieka powoduje, że jednak odbierany jest on jako przygnębiający.



Rys. 5. Dąbrowa Górnicza - Koksownia "Przyjaźń" we mgle niesamowitości
Fig.5. Dąbrowa Górnicza - the cokery „Przyjaźń” („Friendship”) in mist of strangeness

To szczególne "piękno" tkwi, zdaniem autora, w niepowtarzalności krajobrazu z wieżami wyciągowymi kopalń węgla kamiennego i rud, budynkach płuczki węgla, wielkich piecach z niejednokrotnie widocznymi paleniskami, obiektach hutniczych, taśmociągach, kominach elektrowni i chłodni kominowych. Też wielkie zwałowiska skały płonnej, składowiska, bocznice kolejowe, zalewiska w obniżeniach terenu, nieużytki, a to wszystko pomiędzy trasami komunikacji i wśród linii przesyłowych wysokiego napięcia, zabudowa miejska, stara, nieuporządkowana, z niewielką ilością zieleni, powtykana między tereny przemysłowe oraz potęgujące ogólny smutek dymy z kominów, ognie z pieców hutniczych i ciągły hałas komunikacji. Wszystko to, przez swoją wielką skalę, robi imponujące wrażenie na człowieku, "przygniatając" go niesamowitością i niepowtarzalnością.



Rys.6. Czerwionka - Obiekt KWK „Dębieńsko” - fragmenty typowe dla miast górnośląskich
Fig.6. Czerwionka - buildings of coal mine „Dębieńsko” - typical fragments of upper Silesian cities

Metody ochrony, zabezpieczania i kształtowania

Kontemplując widok, zastanówmy się, jaka istnieje możliwość jego kształtowania ze względu na jego dosłowną rozległość, i czy wcześniej istniała taka możliwość. Pozornie wydaje się to niemożliwe, a na pewno w tej skali, lecz jednak w innej formie taka praktyka istniała. Należy tutaj wspomnieć, że o wyglądzie panoram decyduje fakt intuicyjnego z jednej strony, a z drugiej celowego eksponowania pewnych typów budowli, mocniej niż by to wynikało z potrzeby. Lokalizowanie ich na wzniesieniach, stokach, tak by mogły górować nad resztą we wszystkich możliwych ujęciach (Wawel, zamek w Janowcu itd.), powodowało, iż same były doskonale widoczne z zewnątrz. A ponieważ w przeszłości były to przede wszystkim zamki, pałace lub kościoły, a więc obiekty wspanialsze niż pozostałe, o majestatycznych częstokroć sylwetkach, taki właśnie wybór miejsca, stanowi o świadomym kształtowaniu widoku miasta lub jego fragmentu, który jest pewnego rodzaju wizytówką lub drogowskim. Oczywiście od dawna istniały też różnego rodzaju przepisy prawne, których konsekwentne przestrzeganie przez długi czas dało wrażenie celowego wręcz kształtowania przede wszystkim widoków i panoram miast. Można przykładowo przytoczyć, istniejący od 1870 r. przepis typu urbanistycznego, określony przez Josefa Stubera, dotyczący przestrzegania linii regulacyjnych zabudowy i jej strefowości. Pozostałe dotyczyły m.in.: nakazów dokładnego wytyczania planu miasta, bloków zabudowy i działek, ustalania przepisów regulujących sposób zabudowy działek - ilości osi okien, liczby kondygnacji, używania określonego materiału do poszczególnych elementów budynku itp.

Konsekwentne stosowanie się do ww. przepisów skutkowało obrazem miasta pięknego o ciekawej kompozycji, o jednolitym wyrazie. Nie zawsze było to dziełem przypadku czy tylko wynikiem logicznego zagospodarowania przestrzeni.

Autor do badań nad możliwościami ochrony współczesnych panoram zdecydował się wykorzystać hobby - fotografię. Na sposób podejścia do samego tematu fotografii krajobrazu miało wpływ obejrzenie efektów pracy francuskiej misji fotograficznej DATAR. Była to misja powołana w początku lat 80- przez francuskich ekspertów do spraw zagospodarowania przestrzennego kraju, skupionych w podległej premierowi Francji agencji DATAR. Agenda ta zwróciła się do środowiska fotografików z propozycją sporządzenia przez nich obszernego, artystycznego zapisu stanu francuskiego krajobrazu, w tym zwłaszcza obszarów podlegających wówczas największym przeobrażeniom industrializacyjnym. Był to swoisty ewenement, nieczęsto bowiem zdarza się, by instytucja o tak zdecydowanie technicznej orientacji zlecała prace

twórcom. Równolegle rozliczne prace studialne i badania prowadzone przez DATAR wykazały, że ludzie generalnie zatracili świadomość pejzażu. W zaskakujący sposób - np. rolnicy poproszeni o to - opisywali ziemię, na której pracowali: nie mówili o tym, co oglądają na co dzień, lecz opisywali ziemię swoich ojców - to było to, co cenili i pamiętali. Otoczenie, w którym żyli sami, traktowali wyłącznie jako miejsce swojej pracy. To samo zjawisko zaobserwowano w miastach : żyjący w nich ludzie nie potrafili opisać otoczenia miejskiego, które przemierzali codziennie idąc do pracy. (3)

Wartość współczesnych panoram - w przemijaniu !

LITERATURA

1. J. Bogdanowski z zespołem: Architektura krajobrazu. PWN, Warszawa 1979.
2. W. Czarnecki: Planowanie miast i osiedli. PWN, Warszawa 1965.
3. K. Dąbrowska - Budziło: Wśród Panoram Krakowa. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1990.
4. Encyklopedia Powszechna. PWN, Warszawa 1984.
5. A. Richling, J. Solon: Ekologia Krajobrazu. PWN, Warszawa 1993.
6. Słownik języka polskiego. PWN, Warszawa 1981.
7. S. Tomaszek: Przestrzenne uwarunkowania ochrony i kształtowania środowiska aglomeracji górnośląskiej. PAN, Warszawa-Katowice 1989.
8. " 6 x 9 - Fotografia" - nr 1/6/III/92.

Abstract

The dynamic of life causes that we should become aware of the transient subject of our contemplation - the beautiful, meaningful space that surrounds us. Especially the nearest one which, in the common opinion comprises nothing, but is the testimony to that what passed, the cultural value, the monument, the most perfect picture of the town, containing all of its colourfulness and variegation of forms.

We sense this space not as a whole but through individual views which we willingly identify with the whole of the landscape. The landscape is a complex and abstract conception, implying very general and collective ideas, thus its fragmentary views may be greatly differentiated. Nevertheless, they used to be fascinating, and, in the present aspect of industrial region transformations, impressive in their strangeness.